

SŁOWO DUSZPASTERZA

BOŻE
NARODZENIE

P przed nami kolejne święta Bożego Narodzenia. Ile było już ich w naszym życiu? Co nam dały? Czym ubogaciły?

Przygotowuje nas do nich co roku Adwent, czas refleksji, oczekiwania i pokuty. Potem czas ten zmienia się w radość wigilijnej nocy, gdy chóry anielskie wyśpiewują¹: *Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie*. I tak nastrój radości trwa przez następne dni. Ale, czy to nastrój ma być sednem tych święt, głównym ich hasłem?

Oczywiście nie uwolnimy się od pewnych tradycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia, ale przecież nie o to chodzi. Z polskiej tradycji świętecznej możemy być, wręcz dumni. Chodzi jednak o coś innego na co zwraca uwagę Kościół³. Ani bowiem choinka ani leżące pod nią podarunki, ani kolędy czy wigilijne spotkania rodzinne nie mogą przesłonić istoty sprawy. *Albowiem Bóg tak umiłow³ świat, że Syna swego jednorodzonego da³, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie umar³, ale mia³ żywot*

wieczny. Czy uświadomiamy sobie ten fakt, gdy śpiewamy kolędy, gdy udajemy się na nabożeństwo czy gdy siadamy do świętecznego stołu?

Wypełniły się proroctwa, spełniły nadzieje i obietnice. Syn Boży zstąpił na ziemię. Możemy zastanawiać się: dlaczego wtedy, dlaczego tam, dlaczego tak? Pytań związanych z narodzeniem Jezusa Chrystusa jest bardzo wiele, podobnie jak pytań związanych z Jego śmiercią i zmartwychwstaniem. W odpowiedziach jednak musi się znaleźć pierwiastek wiary, zaufanie Bogu i Jego świętemu Słowu.





Bracia i siostry. Czy dzisiaj nasze serca, prawdziwie raduj¹ się z narodzenia Chrystusa, czy nasze myśli s¹ rzeczywiście skierowane ku Niemu? Z przykroci¹ należy stwierdzić, że o wielu chrześcijańskich domach można by powiedzieć jak o tej gospodzie betlejemskiej, że dla Jezusa nie ma tam miejsca.

O wielu z nas można by też ze smutkiem stwierdzić: Jezus przyszedł do

nas, jako do swojej własności, ale myśmy Go nie przyjęli. Niewyobrażalny wręcz fakt - Źwięta Bożego Narodzenia bez Jezusa!

Nie dopuścimy do tego, by serca nasze wypełnione były li tylko nastrojem Bożego Narodzenia, ale d¹żmy do tego, by narodzony Chrystus stał się naszym Panem, który opromienia Swym blaskiem całe nasze życie z jego radościami i smutkami, uśmiechem i łzami. Niech narodzony Chrystus zamieszka w naszych sercach i zawładnie nimi.

Przypomnę tu często cytowane słowa naszego wieszczki Adama Mickiewicza: *Wierzysz, że się Bóg zrodzi³ w Betlejemskim i³obie, lecz biada ci, jeżeli nie zrodzi³ się w tobie*".

Życzę wszystkim, by tegoroczne Źwięta były przepełnione radości¹, miłości¹ i pokojem, a narodzone Dziecię stało się dla nas prawdziwym Bożym darem.

Wasz duszpasterz
bp Ryszard Bogusz



REFLEKSJE ZOFII MAŁOŹEWSKIEJ

ZAUFAŁAM

Pewnego ranka obudziłam się niezdolna do dalszego dźwigania zakupów i wpadłam w panikę. W starości brak sił, z czym niełatwo sobie poradzić.

Potrzebując pierwszej pomocy duchowej, sięgnęłam po Biblię, czytajcie Izajasza, dostrzegłam werset 40,31: *Lecz ci, którzy ufają Panu nabierają siły!* - Zawsze, kiedy przeżywam trudności szukam pomocy u Pana, w zaufaniu Mu! PSalm 37-5

Zofia Małozewska, 2007



CZYM JEST ZIMA?

To pora, której codzienności staję się sioła, śnieg, mróz czy wiatr, częste zmiany warunków atmosferycznych zwłaszcza temperatury powietrza i związane z tym ryzyko przeziębień, infekcji i gorączki.

Zofia Małozewska, 2007



ZNACZYCY SEN

Zdarzenie w Noc Wigilijn¹.

We łnie spotka³em Chrystusa.
Z grzechu by³em oczyszczony.

I po Komunii w łwi¹ tyni.
Do snu k³ad³em siê szczêłiwy.

Werset Psalmu w zamyłeniu.
Czas p³yn¹³, zanim zasn¹³em.
Za oknem bieli³a siê mg³a.

Znalaz³em siê na pastwisku.

Siedem owiec łu³o trawê.

Pasterza obok nie by³o.

Posta³em, spojrze³em w dale.

Od po³udnia szumia³ Jordan.

Poza mn¹ łeni³ Gaj Oliwny.

Od rzeki sz³a jasna postał.

Im bliżej, tak jakbym j¹ zna³...

Nie zatrzyma³a siê, przesz³a.

Sta³em jak wryty w ekstazie.

Zbudzony widzia³em jeszcze.

Osob¹ by³ Jezus Chrystus!

Na jawie dotkn¹³bym szaty...

Noc Wigilii 2006

Leon Krzemieniecki